

# Święto Chrystusa — Króla.

W ostatnią niedzielę października przypada uroczystość Chrystusa — Króla (d. 30).

Dzień ten świat katolicki stara się obchodzić jak najuroczyściej. Z woli Ojca św. Piusa XI święto Chrystusa — Króla jest również świętem dorocznem Akcji Katolickiej, na którą się składa działalność organizacji młodzieży, oraz osób starszych. Jakaż myśl przewodnia ma patronować świętu Chrystusa — Króla w tym roku u nas w Polsce? Co Kościół wysunął jako główne zadanie wczasie uroczystości?

Otóż Kościół nasz oczy całego społeczeństwa katolickiego zwraca w tym dniu na konieczność walki z bezwstydem w druku i obrazku.

**„Walka z bezwstydem i pornografią w druku i w obrazku“**, oto hasło uroczystości Chrystusa — Króla. Katolicy całej Polski mają zwrócić uwagę na tę bolesną ranę, która się wcale nie goi w powojennych czasach, ale i owszem coraz więcej ropyje i grozi niebezpieczeństwem zatrucia całego organizmu społecznego. Od takich ran giną narody. Gangrena pornografii w książce i obrazku zagraża poważnie Francji, taż sama pornografia sprawia, że dzisiaj znawcy życia powojennego twierdzą, że najbardziej zepsutem miastem w Europie jest obecny Berlin, stolica Niemiec.

Czytamy stale o wojnie domowej, o ciągłych morderstwach politycznych w Niemczech, otóż lwia część tego chaosu politycznego trzeba zapisać na karb całkowitego zepsucia moralnego powojennych Niemiec. Wszelki kryzys zaczyna się od jednego źródła — od kryzysu moralnego.

O dzisiejszym Berlinie mówi się i pisze, że bezwstyd pod każdym względem przechadza się publicznie po ulicach tego miasta. Nowoczesny Babilon!

Toczy go rak zepsucia.

Deficyt urodzin jest w nim największy. Sztucznych poronień jest więcej, niż urodzin. Nic też dziwnego, że ostatnio prezydent Rzeszy — Hindenburg wydał dekret, na mocy którego zakazuje się sprzedaży zbyt pornograficznych gazet i książek, oraz zabrania się urządzania wystaw obrażających poczucie moralności publicznej. A więc Niemcy wkraczają na drogę ratowania narodu przed całkowitem zepsuciem moralnem — nie wiadomo, czy ta akcja w zasadzie zdrowa, wyda owoce.

Rozlegają się coraz częstsze głosy, że naród niemiecki nie jest zdrow i stad przyszłość jego niepewna. Kościół, jako najlepsza matka, ostrzega społeczeństwa przed zbliżającym się niebezpieczeństwem które, nietylko w Niemczech, ale we wszystkich państwach coraz więcej zagraża zdrowiu moralnemu.

Pornografia w pismach, książkach działa jak trucizna, szczególnie na duszę i ciało młodzieży. Wciska się ona do nas przez tygodniki, szczególnie t. z. humorystyczne, przez powieści bezwstydne, obrazy i widokówki; kino nasze i teatr.

Stąd kościół wysunął hasło na uroczystość Chrystusa — Króla — **„Walka z bezwstydem i pornografią w druku i w obrazku“**

Niech katolicy lepiej myślący wysnują z tego hasła odpowiednie wnioski, niech wiedzą, że społeczeństwo katolickie nietylko podejmuje walkę z bezwstydem, ale robi starania i wysiłki, aby stworzyć odpowiednie pisma, które będą bawić, a nie będą truć, które będą oświecać umysł, a nie podniecać namiętności.

Musimy stworzyć silną prasę katolicką, musimy zaprząć do pracy w duchu katolickim pisarzy i poetów katolickich. Ale przede wszystkim trzeba wytworzyć w społeczeństwie ten odruch przeciw truciznie, trzeba urobić opinię zdrową katolicką pod tym względem. Jeżeli czytelnik zacznie szukać strawy zdrowej, a odrzucać pornografię, wtedy znajdą się pisarze, którzy dadzą ten zdrowy pokarm dla ducha ludzkiego.

Jedno z pism słusznie zaznacza, że katolicy w Polsce są przecież w przeważającej większości, mają Konstytucję, zaczynającą się od wezwania Boga, a jednak życie publiczne polskie nie rozwija się, jak powinno, na zasadach katolickich, a jednak dopuszczamy do rozszerzania się pornografii w kraju, gorzej jeszcze popieramy ją przez nabywanie piśmideł brudnych, które kalają nasze domowe ogniska i rodziny katolickie. Dlaczego się to dzieje? Bo katolicyzm nasz jest jeszcze nieuświadomiony, bo nie zdajemy sobie sprawy z tego, że być katolikiem, to znaczy przybierać całkiem wyraźną postawę wobec całego szeregu zjawisk życiowych.

Być katolikiem, to znaczy dążyć do tego, by Chrystusa i Jego prawo wprowadzić do wzajemnych stosunków ludzkich.

Jak każdy człowiek tylko w zgodzie z prawem Bożem odnajduje swój spokój wewnętrzny i swoje zadowolenie tak samo i naród ład i porządek ogólny znajdzie wtedy, gdy życie swoje podda pod prawo Chrystusowe! Dążmy do tego z całych naszych sił!

---

## Ogłoszenia parafjalne.

Miesiąc październik poświęcony jest specjalnie ku czci Najśw. Marji Pannie. Przeto i w naszej parafji, dorocznym zwyczajem obchodzić będziemy codziennie nabożeństwo październikowe o godzinie 6 po południu z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Czciociele Marji, jak zawsze uczęszczać będą na to przepiękne nabożeństwo, sławiąc Tę, która w szczególniejszy sposób związana jest z naszym narodem i z naszą djecezją.

W dniu 4-go października jako w dniu św. Franciszka z Assyżu członkowie Trzeciego Zakonu naszej parafji, uroczystą Mszą św. w intencji tegoż Zakonu, pragną uczcić dzień swego Założyciela i Patrona.

W dniu następnym odprawione będzie nabożeństwo żałobne w intencji zmarłych członków Trzeciego Zakonu.

7-go października przypada uroczystość Matki Boskiej Różańcowej. Przeto kółko różańcowe naszej